

REPUBLIKA

rok II | CODZ. PO NIEDZIAŁEK 23 SIERPNIĄ 1926 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 233
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49 | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

REWOLUCJA W GRECJI.

Tyrania Pangalosa została obalona przez wojska garnizonu ateńskiego. — Stolica zajęta przez rewolucjonistów. — Rozkaz aresztowania prezydenta oraz ministrów starego rządu. Cała armia i flota stanęły po stronie zamachowców, którzy chcą przywrócić wolność i konstytucję.

Ateny, 22 sierpnia.

Havas. — Dziś, o godzinie 2-ej w nocy garnizon ateński pod wodzą generała Condilisa, wystąpił zbrojnie przeciwko obecnemu rządowi.

Gen. Condilis stał się wkrótce panem położenia. Wszyscy ministrowie gabinetu Eutaxiasa zostali aresztowani. Wydał on również rozkaz aresztowania generała Pangalosa, który przebywa na wyspach na wyspie Spetsae.

Gen. Condilis zwrócił się do admirała Conduriottisa z propozycją objęcia stanowiska prezydenta.

W mieście panuje spokój. Wojskowy garnizon ateński, sprzyjający gen. Condilisowi, zajął wszystkie gmachy publiczne. Aresztowano ministra wojny i ogłoszono, że tyrania Pangalosa została obalona.

Do ruchu przyłączyła się flota. W celu wykonania rozkazu aresztowania Pangalosa, wysłano okręt wojenny.

Generał Condilis wydał orędzie, w którym uzasadnia wybuch rewolucji.

Szczegóły zamachu.

Ateny, 22 sierpnia.

Havas. — Szczegóły zamachu wojskowego są następujące:

O godzinie 3-ej nad ranem wojska garnizonu ateńskiego i gwardja republikańska pod dowództwem oficerów w tajemniczość w plan zamachu, opuściły koszary i po wkroczeniu do miasta, zajęły urząd pocztowy i telegraficzny,

gmach ministerstwa wojny i szereg innych budynków wojskowych.

Minister wojny, generał Aserulis, został aresztowany w chwili, gdy pod osłoną nocy, szedł do koszar gwardji republikańskiej, którą uważał za oddaną sobie. Pangallos i wszyscy inni ministrowie zostali aresztowani w swych mieszkaniach, gdzie znajdują się pod strażą.

O godzinie 7-ej rano nad miastem ukazały się samoloty, z których rzucano proklamacje zawiadamiające o obaleniu tyrantji Pangalosa i o utworzeniu nowego rządu, który przywróci porządek prawny i wolności konstytucyjne, oraz przystąpi w ciągu 8 miesięcy do przeprowadzenia wyborów do parlamentu.

Zdaje się, że ruch rewolucyjny u-

wieńczyony został całkowitemu powodzeniem. Garnizony Salonik, Patrasu i wielu innych miast, jak również flota, stanęły po stronie rewolucji. Gen. Condilis utwórzy jutro gabinet, w którym zatrzyma dla siebie tekę prezesa rady ministrów. Wszyscy politycy i oficerowie, aresztowani za rządów Pangalosa, zostali uwolnieni.

Przesilenie gospodarcze, zniesienie wolności prasy, spadek waluty, nieuzasadnione aresztowania, wzrost drożyzny i powszechne niezadowolenie, wszystko to pozwalało już od dłuższego czasu przewidywać wybuch rewolucji. — W całym kraju i w Atenach panuje spokój.

Strejk węglowy w Anglii

trwa bez zmiany.

Londyn, 22 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna

W przebiegu konfliktu w przemyśle węglowym nie zaszło nic takiego, co ruszyłoby rychło sprawę z martwego punktu.

Premjer Baldwin, który zamierzał początkowo pozostać w Londynie w nadziei pośredniczenia między stronami wyjechał dziś rano na kontynent.

Londyn, 21 sierpnia.

Ministerstwo ogłasza, że straty, jakie poniosły koleje angielskie w maju z powodu strejku generalnego, wynoszą w ruchu osobowym 2.721.073, w towarowym zaś 5.327.875 funtów szterlingów.

Straszny pożar.

pochłonął bibliotekę.

Paryż, 22 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

W mieście Annonay pastwą płomieni padł cały gmach ratusza. Spłonęła również biblioteka, licząca 30 tysięcy tomów rękopisów bezcennej wartości.

Lot Paryż-Lizbona-Paryż.

Paryż, 22 sierpnia.

Lotnicy Rygot i Rossi dokonali lotu Paryż-Lizbona-Paryż w ciągu 7 godzin i 15 minut, lecili więc przeciętnie 220 kilometrów na godzinę.

Hindenburg gardzi Ludendorffem.

Nie przyjął zaproszenia swego byłego przyjaciela.

Berlin, 22 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Prezydent Rzeszy Hindenburg wyjechał wczoraj wieczorem do Bawarii, gdzie zabawi trzy tygodnie na wywczasach letnich.

Jak donoszą dzienniki prezydent Hindenburg przyjechał dziś rano do Monachium. Zaproszenia Ludendorffa na święto floty i armji, które odbędzie się w przyszłym tygodniu prezydent nie przyjął.

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 22 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: W dniach 16 i 17 b. m. obradowała w Opolu przy współudziale przedstawicieli władz polskich i niemieckich komisja mieszana, zwołana celem rozpatrzenia spraw, dotyczących administracji strefy granicznej Odry i Warty. Rokowania zakończyły się ustaleniem granicy Odry. Dalsze prace nad wytyczeniem granicy Warty odroczone do następnego zebrania.

Rokowania doprowadziły do zawarcia umowy, którą podpisali: poseł dr.

Eckhardt, a z polskiej strony delegat Koczorowski oraz dyrektor departamentu Konopka.

W związku z rokowaniami członkowie komisji zwiedzili cały szereg miejscowości, położonych na granicy niemieckiej i polskiej, aby na podstawie zebranych materiałów rozpatrzyć warunki zrealizowania zgłoszonych przez komisję projektów, dotyczących ustalenia granicy i zmierzających do uporządkowania całego szeregu kwestii natury gospodarczej i prawnej.

Stany Zjednoczone przygotowują się do wyboru prezydenta.

Nowy Jork, 21 sierpnia.

Przygotowania do kampanji o nominację partyjnych kandydatów przed wyborami prezydenta zaczynają stawać się coraz intensywniejsze, mimo dość odległego terminu wyborów. Ostatnio coraz uporzeczniej wymieniany jako kandydat republikański na prezydenta prof. Murray Butler, wykładający na uniwersy-

tecie kolumbijskim, oświadczył, że ze względu na rozpoczęte prace naukowe, nie przyjmie proponowanej mu kandydatury. Wobec tego, jako kandydaci partji republikańskiej wchodzi dotąd poważnie w grę dwaj politycy: prezydent Coolidge i prezes komisji do spraw zagran. senatu Borah.

W Zakopanem

bawi poseł sowiecki.

Zakopane, 22 sierpnia.

Poseł sowiecki Wojkow przyjechał dziś do Zakopanego incognito wraz z kilkoma członkami swego poselstwa, udając się na wycieczkę w góry.

Delegacja włoska

na sesję Ligi narodów.

Rzym, 22 sierpnia.

Skład delegacji włoskiej na najbliższą sesję ligi narodów nie jest jeszcze ostatecznie uchwalony. Zdaje się jednak, że kierownikiem delegacji będzie Scialoja.

Polska i Jugosławia.

Londyn, 22 sierpnia.

Omawiając podpisanie traktatu przyjaźni pomiędzy Polską i Jugosławją, sprawozdawca dyplomatyczny „Morning Post” pisze, że traktat ten jest ukoronowaniem polityki zagranicznej w Europie wschodniej.

Największa łódź podwodna

budowana będzie w Cherbourgu

Londyn, 22 sierpnia.

„Daily News” donosi, iż w październiku rozpocznie się w dokach Cherbourga budowa największej w świecie łodzi podwodnej i że w związku z tem zapowiedziane manewry floty francuskiej na Bałtyku są obecnie żywo komentowane w kołach dyplomatycznych.

Rewizje w bibliotekach sowieckich.

Wszystkie stare książki, o treści „reakcyjnej“, mają być usunięte.
Ofiarą tego zarządzenia padł przede wszystkim podręcznik historii Howajskiego.

Prasa europejska przyniosła niedawno wiadomość, że władze sowieckie zarządziły usunięcie z bibliotek publicznych tych wszystkich książek, których ideologia znajduje się w sprzeczności z duchem komunizmu.

Ponieważ prawie wszyscy powieściopisarze dawniejszych epok nie byli marksistami, przeto należałoby usunąć z bibliotek rosyjskich prawie wszystkie książki, niszcząc w ten sposób miliony wartościowych niezmiernie częstokroć dzieł.

W rzeczywistości rozporządzenie władz sowieckich o usuwaniu z bibliotek starych książek dotyczyło jednak raczej pewnego typu bibliotek, a nie książek.

Jest bowiem rzeczą stwierdzoną, że z wielu bibliotek prowincjonalnych usunięto cały szereg religijnych dzieł Tolstoja, podczas gdy w Moskwie jednocześnie przystąpiono do wydawania zbioru wszystkich dzieł Tolstoja.

Usuwanie pewnych starszych książek z bibliotek sowieckich jest zatem czemś relatywnym; odnośne rozporządzenie stosuje się jedynie w poszczególnych wypadkach, zależnie od charakteru biblioteki, od poziomu umysłowego obywatela, od stosunku ludności tej czy innej prowincji do rządu sowieckiego i t. d.

Decydujący głos w tej sprawie ma t. zw. „Głównopolitprosviet“, t. j. wyższa administracja oświaty politycznej. Jest rzeczą jasną, że skoro funkcję tę wykonywa instytucja o charakterze politycznym, ucierpią na tem wszystkie te gałęzie literackiej działalności, które były bądź apolityczne, bądź też pod względem politycznym i ideologicznym zajmowały wobec sowieków stanowisko nieprzychylnie.

W tych dniach „Głównopolitprosviet“ wydał specjalne instrukcje dla bibliotek wiejskich, które poniżej w streszczeniu przytaczamy:

Instrukcje te poprzedza następujący wstęp „ażeby nie mogło być żadnej wątpliwości co do tego, jakie szkodliwe książki należy usunąć z bibliotek, oddział bibliotekarny „Głównopolitprosviet“ daje bibliotekom miejscowym następujące instrukcje“. Następnie okólnik zawiera wyszczególnienie tych wszystkich książek, których usuwać nie należy jako to: podręczników szkolnych, książek robotniczych i włościańskich.

Wszystkie książki rozdzielone są w instrukcjach Głównopolitprosvietu na 10 kategorii: Z kategorii książek ogólnokształcących pozwolono zatrzymać w bibliotekach wszystkie dzieła, dotyczące metodyki czytania, dalej dzieła o historii sztuki drukarskiej, stare bibliografie, katalogi, stare pisma i rewje z wyjątkiem gazet wybitnie reakcyjnych, jak np. „Ruskij Palomnik“, „Duszewnoje Cztienie“ i t. d.

Do kategorii drugiej zaliczono dzieła z dziedziny filozofii, psychologii i etyki.

Z dzieł tych nie trzeba usuwać książek poszczególnych filozofów o historii filozofii, dalej monografii, biografii myśliceli światowych, dzieł z zakresu psychologii oraz poszczególnych prac z dziedziny etyki.

Co się tyczy książek religijnych, należy z bibliotek sowieckich usunąć wszystkie książki z wyjątkiem ewangelii, biblii, koranu, wartościowych dzieł z dziedziny historii religii, historii kościoła oraz dzieł religijno-dogmatycznych i teologiczno-filozoficznych, o ile są one klasycznymi pamiątkami.

W kategorii nauk publicznych pozwolono zatrzymać książki wybitnych uczonych niesocjalistycznych, o ile tematem ich są następujące przedmioty: statystyka, ruch robotniczy, sytuacja klasy pracującej w poszczególnych państwach, zagadnienie agrarne, teoria i historia so-

cializmu i anarchizmu i t. d.

W dalszym ciągu nie należy usuwać z bibliotek poważnych dzieł z dziedziny historii i teorii prawa, o ile nie noszą one cech agitacji.

W bibliotekach zatrzymać należy również materiał byłych samorządów wiejskich, gdyż może on być pożytecznym dla sowieckich działaczy samorządowych i przyczynić się może w wysokim stopniu do poznania poszczególnych prowincji.

Z dzieł pedagogicznych nie należy usuwać dzieł wybitnych pedagogów, dalej książek poświęconych historii szkoły, dzieł oświatowych, w szczególności dotyczących oświaty ludowej w Rosji i na zachodzie, książek z zakresu psychologii pedagogicznej i t. p.

W kategorii językoznawstwa powinny biblioteki sowieckie zatrzymać nadal

wszystkie studia językoznawcze, podręczniki do nauki obcych języków i t. p.

Nie należy usuwać z bibliotek sowieckich również książek z zakresu sztuk pięknych, jako to: monografii, historii sztuk pięknych i t. d.

W kategorii literatury i krytyki pozostać należy w bibliotekach dzieła tych krytyków, którzy odgrywali wybitną rolę w historii literatury, dalej nie należy usuwać różnych dzieł zbiorowych, pamiętników, podręczników historyczno-literackich, dzieł klasyków i wybitnych powieściopisarzy rosyjskich i zagranicznych, o ile książki te nie są pisane w duchu antysocjalnym.

Instrukcje Głównopolitprosvietu regulują nawet sprawę bajek i powiastek dla dzieci. W myśl tych instrukcji usunąć należy wszystkie te powiastki, które pisane są w duchu religijnego mistycyzmu lub nacechowane są kultem monarchistycznym. Wszystkie biblioteki powinny posiadać doborowe dzieła dla dzieci i młodzieży w postaci różnych powieści, powiastek, popularnych podręczników przyrodniczych, technicznych, historycznych, geograficznych i t. d.

W kategorii książek historycznych mogą w bibliotekach sowieckich znajdować się i nadal wszelkie dzieła i podręczniki z zakresu historii powszechnej i historii Rosji, monografie poszczególnych państw, prowincji lub miast.

Usunąć należy natomiast książki wybitnie reakcyjne, jako to stare podręczniki szkolne Howajskiego, Polewego itd.

W kategorii książek biograficznych pozwolono zatrzymać biografie wszystkich wybitnych osobistości z wyjątkiem członków byłej rodziny panującej.

W okólniku Głównopolitprosvietu wzywa się wszystkich kierowników bibliotek, prowincjonalnych, by usuwanie szkodliwych książek prowadzili jak najsumienniej. W tym celu należy w poszczególnych miejscowościach wyznaczyć specjalne komisje, w skład których weźliby znawcy poszczególnych dziedzin literatury.

O ile co do jakiejś książki powstałoby wątpliwość, należy książkę tę do kładnie przestudjować i zasięgnąć opinii kompetentnych osób.

O ile by jakakolwiek książka miała być dla tej czy innej biblioteki nieodpowiednia, nie będąc jednak w zasadzie szkodliwą, należy przesłać ją innej bibliotece.

Jak z powyższych instrukcji wynika, klasyfikację książek w bibliotekach sowieckich przeprowadzić mają wyłącznie instytucje miejscowe. Dlatego też zachodzi obawa, iż w poszczególnych wypadkach w razie niezrozumienia tego czy owego przepisu usunięte zostaną z bibliotek książki „nieszkodliwe“, a pozostawione będą dzieła autorów nieprzychylnie usposobionych wobec sowieków.

L. G.



Fryzura kobieca upodabnia się obecnie zupełnie do męskiej. Któż jeszcze przed kilku laty powiedziałby, że to piękna dziewczyna w najmłodszym uczesaniu, a nie młody przystojny chłopiec.

NICOLAS PERRO.

Zemsta kobiety.

OSOBY:

Robert — lekarz - dentysta, 35 lat.

Marion — kobieta 50-letnia.

(Gabinet dentystyczny).

Robert: (zdziwiony). Pani tutaj?...

Marion: (podnosząc gestą woalkę z twarzy). Tak, to ja, Marion — ta sama, z którą pan tak miłe spędził czas przed miesiącem w cudnej miejscowości nadmorskiej.

Robert: (niespokojnie). Skąd pani się tu wzięła?

Marion: Czemu się pan tak dziwi?...

Robert: Czy nie mam prawa do bólu zębów?

Robert: Owszem... owszem...

Marion: Dlaczego nie miałabym złożyć wizyty panu, który niedawno okazał mi tyle współczucia i... miłości.

Robert: Przepraszam...

Marion: Niech się pan nie usprawia dliw... Pan kpil sobie z moich uczuć... Skorzystał pan z łatwości kobiety, która wierzyła w pańskie przyrzeczenia...

Robert: Pani mnie źle zrozumiała...

Marion: Niech się pan nie usprawia dliw... To panu nie pomoże...

Robert: Zresztą... Nie mam czasu na długie rozmowy... Dwunastu pacjentów czeka na mnie... Jeżeli pani chce ze mną pomówić, proszę się zgłosić jutro zrana.

Marion: A teraz mówi pan prawdę?

Robert: Nie kłamałem nigdy!

Marion: Nie dziwi się pan chyba, że do słów pańskich, po tem, co się stało, nie mam najmniejszego zaufania...

Robert: (zdenerwowany). Łaskawa pani! Tam czekają pacjenci... Szkoda czasu!

Marion: (siada na fotelu dentystycznym). Ma pan rację... (Odchyła głowę i otwiera usta).

Robert: Który ząb panią boli?

Marion: Niech pan zgadnie...

Robert: Może ten?...

Marion: Zgadł pan.

Robert: (podchodzi do stolika z instrumentami).

Marion: (w tym czasie szybko zdejmując kapelusz i odpina bluzkę).

Robert: (wraca ze szczypcami): A to co?...

Marion: Jestem człowiekiem przewidyjącym... Mogę stracić przytomność... Poca pana fatygować?... Wolałam sama odpiąć... (Odpina dalej).

Robert: Co pani robi?... Niech pani otworzy usta?

Marion: Poco? Czy pan sądził do prawdy, że mnie ząb boli?...

Robert: Nie rozumiem...

Marion: Jaki pan jest dziś mało domyślny... Przed miesiącem jeszcze rozumiał pan wszystko o wiele lepiej... To ma być moja zemsta, rozumie pan?...

Robert: Czy pani straciła rozum!...

Robert: Proszę się ubrać!

Marion: No, weź mnie pan już w swe ramiona!

Robert: (zmieszany). Czego pani chce właściwie?...

Marion: Jak sobie kto pościele, tak się wyśpi... No, proszę...

Robert: Łaskawa pani...

Marion: Jeżeli pan mnie w tej chwili nie uściska czule, zrobię taki alarm, że cała ulica będzie czarna od ludzi...

Robert: Pani tego nie robi!

Marion: Jestem zdecydowana na wszystko!

Robert: Niech się pani uspokoi!

Marion: Więc co, u licha, nie jest już pan wcale mężczyzną?...

Robert: Czy ją się panu nie podobam?

Robert: Ciszej... Tam slysza... Pacjenci...

Marion: Uprzedzam pana, że liczę do trzech... Potem...

Robert: Pani oszalała!

Marion: Raz!

Robert: Co pani robi?...

Marion: Dwa!

Robert: Niech się pani zatrzyma!...

Marion: Trzy!...

Robert: Dobrze... (wyciera spocne czoło). Zgadnam się... Ale, czy nie wstyd pani brać mężczyznę terorem?

Marion: Kosztowało mnie to kilka bezsennych nocy, zanim wpadłam na ten pomysł... Miałabym się wstydzić?...

Robert: Tam czekają pacjenci... Nie traćmy czasu... (Obejmuje ją).

Po upływie pół godziny: Marion jest już ubrana.

Marion: (otwierając drzwi, mówi głośno). Dziękuję panu... Ile płacę?...

Robert: (zmieszany). Policzymy się innym razem... Później... Jutro...

Marion: (głośniej). Nie, ja panu teraz zapłacę... (kładzie pieniądze na stoliku).

Robert: (cicho). Co pani robi?!

Marion: Dowidzenia... Jutro przyjdę o tej samej porze...

Tłumaczył B. F.

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ
23
PONIEDZIAŁEK

Dziś Filipa Bonieusza
Jutro: Bartłomieja Ap.
Wschód słońca o g. 4.27
Zachód o g. 6.51
Wsch. księżycy o g. 4.59
Zachód o g. 1.23
Długość dnia g. 15.47
Ubytek dnia 2.13

Delegacja pracowników umysłowych wyjeżdża dziś do Warszawy.

Dziś wyjeżdża delegacja związku handlowców polskich do Warszawy. — Będzie ona interwenjować u władz w sprawie zwiększenia sumy na doraźne zasiłki dla bezrobotnych pracowników. W skład delegacji wchodzi p. Hejrowski i Wardeszkiewicz. (u)

Zakłady żyrdardowskie będą wkrótce uru homione.

Konferencje porozumiewawcze w min. przem. i handlu doprowadziły do przyjęcia przez delegatów robotniczych zasady reorganizacji pracy w Żyrardowie. Delegaci przedłożyli wyniki tych pertraktacji na wiecu. Robotnicy polecieli wyrazić rządowi całkowite zaufanie mas robotniczych. Wobec tego nie już nie stoi na przeszkodzie do uruchomienia zakładów, co nastąpić ma w dniach naj bliższych.

W fabryce Poznańskiego zatarg będzie zlikwidowany.

W dniu jutrzejszym odbyć się ma konferencja przedstawicieli związków zawodowych oraz dyrekcji zakładów I. K. Poznański, w sprawie zlikwidowania zatargu na tle nieudzielenia podwyżek pracownikom umysłowym. Dyrekcja nie przyznała bowiem podwyżek pracownikom, którzy zarabiają ponad 250 zł. miesięcznie. W konferencji tej weźmie również udział dyrektor Emil Landsberg. e

Papier, czy pończochy. Wielkie oszus wa celne w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: Dyrekcja cel w Poznaniu wpadła na trop wielkich oszustw celnych. Kupiec Weinberg w porozumieniu z dwu urzędnikami celnymi kwalifikował paczki z pończochami jako papier, płacąc niższe clo. Śledztwo w tej sprawie zatacza coraz szersze kręgi. Dotychczas aresztowano 5 osób.

Przywileje dla wyższych urzędników ze szkodą dla niższych nie powinny mieć miejsca.

Przedstawiciele związków pracowników instytucji użyteczności publicznej podnieśli podczas minionego strejku sprawę remuneracji w magistracie. Wypłacano ją jedynie wyższym urzędnikom, podczas gdy pozbawieni jej byli niżsi.

„Komisja pięciu” domagać się będzie przyznania remuneracji niższym kategoriom robotników, w przeciwnym razie zrzuci z siebie odpowiedzialność za następstwa. (b)

Najbliższy szlagier filmowy

„MACOCHA”

Zwiedz Wystawę Rolniczo-Przemysłową w Częstochowie 12—31/VIII 26.
Pokaz owiec i nierogacizny dn. 24, 25 i 26/VIII 26.
Wycieczki od 30 osób otrzymują 66% powrotnej niżki kolejowej.

Strejk górników polskich?

Górnicy wysunęli nowe żądania podwyżkowe.

Z Katowic donoszą: Związek centralny górników polskich liczący kilkadziesiąt tysięcy członków, wymówił z dnem 1 września wszystkie dotychczas obowiązujące umowy w przemyśle węglowym. Jako powód, wysuwają górnicy żądanie podwyżki płacy o 20 proc.

Górnicy twierdzą, że w związku ze strejkami górników angielskich, eksport węgla polskiego bardzo się powiększył,

przez co wzrosły również i dochody ko pali. Płace górników natomiast nie uległy zmianie na lepsze.

Właściciele kopalń odrzucili żądanie robotników.

Górnicy grożą, iż gotowi są przystąpić do strejku.

Ostateczną decyzję powziąć ma konferencja delegatów związków górniczych, zwołana do Dąbrowy Górniczej.

Dozorcy i służba domowa

domagają się poprawy swych warunków bytu.

Wczoraj odbył się wielki wiec dozorców i służby domowej.

Na porządku dziennym znalazła się w pierwszym rzędzie kwestja poprawy bytu i uposażeń dozorców, którzy za swą pracę otrzymują wprost grosze. — Warunki sanitarne i mieszkaniowe nie uległy żadnej zmianie na lepsze, a kamienicznicy korzystają z każdej okazji, by stan ten pogorszyć.

Nie mniej ożywiona dyskusję wywołała sytuacja służby domowej oraz warunki pracy i wynagrodzeń, nie odpowiadające istotnym wymogom życiowym.

W dyskusji, w której zabierał głos

szereg mówców, podkreślano konieczność

unormowania dnia roboczego, oraz godzin pracy służby domowej, a wreszcie uregulowania wskaźnika drożyznianego. W tym celu niezbędne się staje uchwalenie szeregu ustaw, które w sposób zasadniczy uregulowałyby te sprawy.

Po ożywionej dyskusji przyjęto szereg rezolucji, postanawiając m. in. podjąć energiczną interwencję u czynników rządowych w sprawie przyspieszenia ustaw i rozporządzeń, regulujących całokształt warunków pracy i plac dozorców oraz służby domowej. (e)

Drobni kupcy przeciw hurtownikom

Poprawa sytuacji gospodarczej nie przyniosła ulgi drobnemu handlowi.

Na ostatniem walnem zebraniu organizacji drobnego kupiectwa, omawiano wyniki ostatniego zjazdu walnego w Warszawie, na którym po dłuższych debatach doszło do konsolidacji zrzeczeń drobnego kupiectwa.

W dyskusji nad aktualnymi bolączkami drobnego kupiectwa Łodzi, szereg mówców wypowiedział się za koniecznością wspólnej akcji łódzkich drobnych kupców. Staje się to niezbędne z uwagi na silną konkurencję hurtowników, którzy otwierają sklepy w śródmieściu. Zagrożają oni w ten sposób drobnym kupcom, tem bardziej, że dla

dla swych filji wykupują, tylko patenty trzeciej kategorii i opłacają podatek obrotowy znacznie niższy od uiszczanego przez drobnych kupców.

W wyniku ożywionej dyskusji, postanowiono w dniach najbliższych wysłać do Warszawy specjalną delegację drobnego kupiectwa. Delegacja ta interwenjować będzie u ministra skarbu w sprawie uzyskania szeregu ulg podatkowych z uwagi na specjalne położenie drobnego i średniego kupiectwa łódzkiego, które w słabym tylko stopniu odczuło poprawę sytuacji gospodarczej na łódzkim rynku włókienniczym. (e)

Hojny pan dyrektor

wypłacał pensje urzędnicze, która latami nie przychodziła do biura.

Z Warszawy donoszą:

Z rozkazu ministra przem. i handlu zawieszono w urzędowaniu dyrektora urzędu telegraficznego Krzemińskiego oraz urzędników tego urzędu Winklera i Lunkiewiczą w Warszawie.

Zawieszony dygnitarz telegraficzny i dwaj jego podwładni oskarżeni są o popełnienie i tolerowanie szeregu nadużyć służbowych, jako to:

Przez kilka lat nie przychodziła do biura jedna z urzędniczek. Zastępował

ją mąż i pobierał za nią wynagrodzenie niezależnie od swojej pensji.

Chorej urzędniczek przez trzy lata wypłacano pobory, mimo nieobecności w urzędzie awansowano ją i dopiero następnie spensjonowano.

Pan dyrektor, tak względny dla swoich protegowanych, przyjmował od podwładnych podarunki imienninowe itd. itd.

Fakty te potwierdziła specjalna komisja śledcza. Będą one przedmiotem sądu dyscyplinarnego i zapewne dochodzenia sadowo-śledczego.

Towarzystwo „OLEUM” we Lwowie

oddział w Łodzi. Telef. 30-80.

Niniejszym zawiadamiamy Szanowną Klijęntele, że biuro naszego oddziału zostało przeniesione

na ul. ZACHODNIĄ Nr. 68.

— Piotrkowskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni. —

W czasie pokazu koni na Wystawie Roln.-Przem. w Częstochowie w niedzielę dn. 22 i wtorek dn. 24 sierpnia r. b. o g. 3 pp. na torze wojskowym przy koszarach 7-go p. a. p.

Częstochowa — Zaczysze Zawody Konne.

Suma nagród 6.000 zł. — Elita jeźdźców. — Czołowe stajnie. — Wyjazd z Łodzi Kaliskiej o g. 7 m. 50 rano.

Co usłyszymy przez radio dziś, w poniedziałek, d. 23 sierpnia?

Warszawa (480 m.). Godz. 15.00 — 15.15 — komunikat gospodarzy; godz. 17.00—17.05 — odczyt p. Garczyńskiego o lotnictwie; godz. 17.30—18.30 — koncert popo!; godz. 18.30—18.55 — odczyt prof. Tołwińskiego o księżycu; godz. 19.00—19.25 — lekcja francuskiego; g. 20.30—22.00 — koncert. Część I. 1) Verdi: Fantazja na tematy z op. „Otello” — wyk. p. Polińska-Lewicka; 3) a) Czajkowski: Pieśń bez słów i b) D’redl: Serenada — ork. Część II. 1) Chopin: Preludjum Des-dur — ork., 2) a) Moniuszko: „Znasz li ten kraj”, b) Karłowicz: „Na śniegu”, c) Niewiadomski: „Markiza — 3) Dworzak: a) Humoreska i b) Tańce słowiańskie — ork.

Wiedeń (530 m.). Godz. 16.15 i 20.15 — koncert.

Zwyzka cen zboża

nastąpiła całkiem niespodzianie.

Na giełdzie zbożowej zanotowano zwyżkę cen żyta.

Zwyzka ta jest niespodzianką w okresie, w którym normalnie żyto tanieje. Wytłomaczenia tego zjawiska szukać należy w zobowiązaniach wielkich firm zbożowych eksportujących żyto.

Firmy te, przewidując zniżkę cen na koniec sierpnia — zawierały jeszcze w lipcu umowy na dostawę zboża po cenach znacznie niższych od obecnych. Za powiadana zniżka cen nie nastąpiła, eksporterzy jednak muszą wywiązać się z umów i nie bacząc na straty, wykupują i eksportują zboże.

W piątek i sobotę notowano zboże po 32 zł. za 100 kg.

Katastrofa samochodowa.

Sześć osób rannych.

Na szosie krakowskiej pod Tarczynem zdarzyła się katastrofa samochodowa.

Autobus należący do p. Godłewskiego z Rądomia, pragnąc wyminąć stado krów, wpadł do rowu w ten sposób, iż wyjście z samochodu zostało zatarasowane.

Przeżarci pasażerowie ratowali się ucieczką przez rozbite okna.

Sześć osób rannych opatrzone na posterunku policyjnym w Tarczynie.

Wszędzie oszczędności!

Trzy wydziały wojewódzwa będą zniesione.

W związku z reorganizacją urzędu wojewódzkiego w Łodzi, zostaną zniesione jako odrębne wydziały: przemysłowy, pracy i opieki społecznej, oraz zdrowia publicznego.

Wydział przemysłowy przyłączony będzie jako referat do wydziału administracyjnego, a pozostałe dwa wydziały, jako referaty do wydziału samorządowego. (b)

Pijani w kościele

śpiewali frywolne piosenki.

Policja aresztowała Stefana Ptaszyńskiego (Petersburska 6), Franciszka Szymczyka (Dolna 8) i Wacława Szmigła (Przedzalniana 29), gdyż weszli oni do kościoła marjawińskiego przy ul. Nawrot nr. 104 w stanie podchmielonym i zaczęli śpiewać swawolne piosenki. Odstawiono ich do urzędu śledczego. (b).

Romuald Gierasieński przyjeżdża do Łodzi!

CASINO

Dzisiaj powtórzenie premiery!
NAJWIĘKSZA SENSACJA ŁÓDZI!!!

CASINO

MAREK WINDHEIM Eugenjusz KOSZUTSKI

Znakomity piosenkarz, ulubieniec Łodzi, artysta teatru „Perskie Oko” w Warszawie.

Baletmistrz teatru „Perskie Oko” w Warszawie

— i 4-ry —
WYKONAJĄ: **KOSZUTSKI - GIRLS** — i 4-ry —
WYKONAJĄ:

1) CYRK (Trezura) Eug. Koszutski i Koszutski-Girls. 2) Pan jest bezczelny. Odwróć się... Marek Windheim
3) CHARLEY MY BOY Eug. Koszutski i Koszutski-Girls 4) HOPAK Koszutski-Girls.

PONADTO!

Fascynujący dramat z życia arystokracji

PONADTO!

„Miłość, która umrzeć musi”
Wspaniałe zdjęcia Wenecji, Rzymu i San-Remo.

z kuszącą i
przewrotną

Lucy Doraine
w roli
głównej

Wspaniałe zdjęcia Wenecji, Rzymu i San-Remo.

Obraz produkcji 1925-26 wytw. „UFA“

Początek o godz. 4.30.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. L. KANTORA.

— Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona.

Od godz. 4.30 do 6-ej na seans kinematograficzny wszystkie miejsca 1 ZŁOTY

Vivo A. C. (Budapeszt) — Turyści 3:1 (1:1).

Przewaga Turystów. — Wspaniała gra bramkarza gości uchroniła węgry od klęski.

Pierwszy występ w tym sezonie zagranicznej drużyny zgromadził na boisku D.O.K. kilkutyśne tłumy.

Jedną z najlepszych drużyn na Węgrzech Vivo A. C. nie pokazała takiej gry, jakiej się naogół po niej spodziewano.

Jedyną plus drużyny węgierskiej to wspaniała orientacja pod bramką oraz szybka decyzja strzałowa. Pod względem jednak technicznym i taktycznym przewyższali Turyści znacznie przeciwnika.

Przed sędzią p. Dancygiem stają drużyny w następujących składach:

Vivo — Fiszler, Grosz IV, Engel II, Havas, Grünblatt, Brojer, Jocke, Altman, Klopfer, Blau, Eihstein.

Turyści — Michalski, Marczewski, Kahl, Kahan, Weliszek, Hinc, Michalski II-gi, Kubik Al., Kubik Stefan, Kulawiak, Hermans.

Już w 7 min. zyskuje lewy łącznik gości, szesnastoletni Altman pierwszą bramkę dla gości.

W 20 min. Michalski oddaje piętnaście do Hermansa, który z odległości blisko 20 kroków strzela pięknie w prawy róg. Fiszler wspaniale robinzonuje, jednakże strzał był nieuchwytny. Niebawem entuzjazm na widowni. Turyści zachęcani sukcesem atakują raz za razem, goście jednak bronią się wspaniale.

W tej fazie wyróżniła się wspaniała orientacja bramkarza węgry Fiszler, oraz Michalski II i Weliszek z dru-

żyny Turystów.

Wynik 1:1, pozostaje do pauzy niezmienny. Rogów 3:2 dla Turystów.

Po przerwie zdobywają Turyści już w pierwszych minutach dwa wolne — niewykorzystane. W 5 min. znajdują się Kubik St. i Kulawiak sami pod bramką. Pewna pozycja znów niewykorzystana.

W 12 minucie Marczewski fauluje na polu karnym. Rzut karny zamienia pewnie w bramkę prawy obrońca węgry.

W 28 minucie przepuszcza Marczewski piłkę między nogi, nadbiega prawy łącznik gości i z dwóch kroków zdobywa trzecią i ostatnią bramkę dla swych barw. Atak Turystów w dalszym ciągu niezdecydowany pod bramką. Rękę na polu karnym gości przeocza sędzia. Goście rzadko dochodzą do głosu, ich ataki są jednak bardzo groźne.

Ostateczny wynik 3:1 dla węgry nie może być nazwany miernikiem sił.

Rogów 5:3 dla Turystów.

Najlepszy na boisku bramkarz Vivo, który zademonstrował niewidzianą dotąd klasę piłąkarską. Poza bramkarzem wyróżnili się wśród węgry obaj obrońcy i obaj łącznicy.

U Turystów na wyróżnienie zasługuje linia pomocy, Michalski II, Kahl oraz bracia Kubicy.

Sędziował b. dobrze p. Dancygier. Publiczności około 5 tysięcy osób.

Szczegółowe sprawozdanie przyniesie dzisiejszy „Express”.

Mysłowice 06 — Ł. K. S. 5:3 (3:0).

Pechowa gra ex-mistrza.

Spotkanie exmistrza Łodzi z górnośląską drużyną Mysłowice 06, przyniosło nadszpiegowanie zwycięstwa gościom.

Ł. K. S. wystąpił w bardzo osłabionym składzie, przyczem atak był fatalnie sklejony.

B klasowa drużyna górnośląska Mysłowice, udowodniła, że niesłusznie spada do niższej klasy. Drużyna cechuje wspaniały start do piłki, oraz doskonała orientacja podbramkowa.

Pierwsza połowa gry należała do Ł. K. S., mimo to, gościom udaje się zdobyć trzy bramki, przyczem pierwsza była pięknie strzelona z rzutu wolnego z odległości 30 kroków.

Po zmianie stron, zdobywa Ł. K. S. w 5 min. bramkę przez Langego. Goście

szybko się rewanżują i już w 12 minucie zdobywają czwartą bramkę. W kilka minut później Cichecki centruje do Durki, który załatwia resztę.

Niezdecydowana obrona Ł.K.S. „kikkuje” raz za razem, stwarzając szereg dogodnych pozycji dla gości. W 25 minucie fauluje Kowalski Zygm. — wolny z 20 kroków bije pewnie prawy łącznik w róg.

Ł. K. S. gra zbyt nerwowo i z widocznym pechem. Nie pomaga i pomoc sędziemu, który szafuje karnymi na niekorzyść gości. Dwa rzuty karne zostają przez Ł. K. S. niewykorzystane. Wreszcie Lange w 41 minucie zdobywa z karnego ostatnią bramkę dla Ł. K. S.

Sędziował p. Fiedler. Szczegółowe sprawozdanie przyniesie „Express”.

W najbliższym czasie rozpoczną się tradycyjne już, posiadające doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego Polski

TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Lata ubiegłe dowiodły, że Targi Wschodnie są znakomitym czynnikiem pogłębiania własnych i szych rynków zbytu, a rozszerzenia eksportu polskiego na Bałkany, do Rosji, Austrii, oraz na dalekie rynki azjatyckie. Celem propagandy wytwórczości polskiej, a w szczególności wytwórczości włókienniczej

„Republika“

przystępuje do wydania okazałego numeru specjalnego dla Targów Wschodnich.

W specjalnym targowym numerze „Republiki” zabiorą głos najlepsze siły gospodarcze, oświetlając wszechstronnie nasze ekonomiczne problemy. Targowy numer „Republiki” zawierać będzie cały szereg pożytecznych praktycznych informacji dotyczących życia wewnętrznego i zagranicznego.

„Republika“

przyjmuje do numeru targowego ogłoszenia firm handlowych i przemysłowych, które w ten sposób zyskują tanią, praktyczną i celową reklamę na Targach Wschodnich we Lwowie.

Wydatek na reklamę jest jednorazowy!

Zysk z klienteli jest stały!

Wszelkich informacji w sprawie ogłoszeń do specjalnego numeru targowego udziela Admin. „Republiki” w Łodzi.

Poszukuje się

pokoju umeblowanego

z wejściem wprost z klatki schodowej nie przechodząc ani przez przedpokój ani przez jakikolwiek inny pokój mieszkalny. Tylko oferty, złożone z opisem żądanego wejścia będą uwzględnione.
Oferty sub. „W. B.” do administracji pisma 608-30

Lekarz-dentysta

poszukuje zastępstwa w gabinecie dentystycznym.

Oferty sub. „Lekarz”

Dr. med. BRAUN

Poludniowa № 23

tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i leczenia światłem. (Lampa kwarcowa)

Powrócił!

Przyjmuje

od 9 — 11

i od 5 — 8.

Reperuję

bieliznę

wszelką starannie i

nie drogo. Ul. Piotrkowska 255 m. 42

l-ka oficyna 2 piętro

Ogłoszenia drobne

zobacz ogłoszenia

Redakcja Ste

nografa Polskiego,

Warszawa, Szczygła

12. Zadzajcie bez-

płatnych prospek-

ów. 558-30

Akuszerka Pipikowa

przyjmuje zamó-

wienia. Piotrkow-

ska 132. 498-30

Wychowanie, utrzy-

manie, pomoc w

nauczaniu otrzy-

mowanie dzieci in-

teligentnych rodziców w

obszernym słownict-

wie. Opieka odpowie-

dzialna. Oferty sub.

„Opieka”. 403-22

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama”: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie.

Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie. Drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

„Ilustrowana Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z dostawieniem do domu 7,50 mes.

Ogłoszenia:

ZW. SZAJNE 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc.